

Sygn. akt IV U 992/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2014r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Leon Popiel
Protokolant:	st. sekr. sądowy Alina Dziarkowska

po rozpoznaniu w dniu 29 stycznia 2014r. w Olsztynie

sprawy (...) (...) - (...) w O. oraz M. N.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o ustalenie podstawy wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy

na skutek odwołania (...) (...) - (...) w O. oraz M. N.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

z dnia 14 lutego 2013 r.

nr (...) (...) decyzja (...)

o d d a l a o d w o ł a n i a

/-/ SSO L. P.

IV U 992/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 14 lutego 2013 roku nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O., na podstawie przepisów art. 83 ust. 1 pkt 3, art. 18 ust. 1, art. 20 ust. 1 i art. 32 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.) oraz art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 6 lutego 1997 roku o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym (Dz. U. Nr 28, poz. 153 ze zm.), art. 53 ust. 1 pkt 1 lit. a i art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1994 roku o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu (dz. U. z 2003r., Nr 58, poz. 514 ze zm.), stwierdził, że przychody z tytułu wykonania utworu i przeniesienia autorskich praw majątkowych uzyskane przez **M. N.** zatrudnionego na podstawie umowy o pracę u płatnika - (...) (...) - (...) w O. stanowią podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy podniósł, że jeżeli określone utwory zostały stworzone w ramach stosunku pracy przez pracownika wyższej uczelni, to źródłem uprawnień pracodawcy do tych utworów jest ustawowo określona

konsekwencja stosunku pracy. Bezprzedmiotowe jest w tej sytuacji zawieranie osobnej umowy o przeniesienie na pracodawcę uprawnień, które on już posiada.

Nie ma podstawy, odrębnej od stosunku pracy uprawnienie pracownika do wynagrodzenia. Wynagrodzenie to wchodzi w skład przychodu z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy w rozumieniu przepisów określających podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, wypadkowe i chorobowe. W związku z powyższym organ rentowy, biorąc pod uwagę ustalenia inspektorów kontroli oraz obowiązujące przepisy prawa, ustalił, że przychody osiągnięte przez **M. N. pozostającego** w stosunku pracy z płatnikiem składek - Uniwersytetem (...) - (...) z tytułu umów o przeniesienie autorskich praw majątkowych stanowią podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy, jako przychody osiągnięte ze stosunku pracy.

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł zarówno ubezpieczony jak i płatnik składek - (...) (...) - (...) w O.

Odwołujący domagali się zmiany zaskarżonej decyzji i ustalenia, że przychody z tytułu wykonania utworu i przeniesienia autorskich praw majątkowych uzyskane przez **M. N.** nie stanowią podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy.

Zaskarżonej decyzji odwołujący zarzucili:

- błąd w ustaleniach faktycznych polegających na ustaleniu, że świadczenia pracownika na rzecz płatnika, do których zobowiązał się on na podstawie umów o przeniesienie praw autorskich majątkowych do utworu dydaktycznego były objęte obowiązkami pracowniczymi wynikającymi ze stosunku pracy,

- naruszenie przepisu art. 99 ust. 1 ustawy z 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym przez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że przepis ten stanowi podstawę oceny granic obowiązków pracowniczych zainteresowanego, podczas gdy przepis ten stanowi ogólną dyrektywę, wyznaczającą rodzaj lub charakter pracy pracownika naukowo - dydaktycznego, a nie stanowi konkretnego źródła praw i obowiązków stron umowy o pracę,

- naruszenie przepisu art. 12 w związku z art. 14 ustawy z 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, poprzez błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że wynagrodzenie, które instytucja naukowa jest obowiązana zapłacić na rzecz pracownika naukowego za stworzenie utworu naukowego, stanowi składnik wynagrodzenia za pracę, w wyniku wykonywania, której ten utwór powstał, podczas gdy wynagrodzenie przysługujące na tej podstawie pracownikowi przysługuje nie z tytułu wykonywania obowiązków pracowniczych, ale udzielenia na rzecz instytucji naukowych określonych praw autorskich majątkowych do utworu naukowego,

- oraz naruszenie przepisu art. 24 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez nieuwzględnienie istotnej okoliczności mającej wpływ na treść i zakres zaskarżonej decyzji, a mianowicie przedawnienia należności z tytułu składek za okres objęty decyzją.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o ich oddalenie oraz połączenie do wspólnego rozpoznania spraw zainicjowanych ww. odwołaniami.

Organ rentowy podtrzymał stanowisko zawarte w zaskarżonej decyzji, wskazując, że powołane przez niego przepisy, a także orzecznictwo Sądu Najwyższego dają podstawę do przyjęcia, iż wynagrodzenie ubezpieczonego z tytułu nabycia przez pracodawcę z mocy prawa - autorskich praw majątkowych do utworu stworzonego przez pracownika w wyniku wykonywania obowiązków ze stosunku pracy - stanowi podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne. Jednocześnie ZUS podniósł, że zarzut przedawnienia należności z tytułu składek, zgłoszony przez wnioskodawców w odwołaniu jest przedwczesny, gdyż zaskarżona decyzja dotyczy ustalenia podstawy wymiaru składek, a nie obowiązku ich uiszczenia.

Na rozprawie w dniu 15 maja 2013 r. Sąd w oparciu o treść art. 219 kpc połączył do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawę o sygnaturze IV U 992/13 oraz IV U 993/13 oraz skierował do prowadzenia pod numerem IV U 992/13.

Dodatkowo pełnomocnik odwołujących na podstawie art. 161 k.p.c. złożył pisma stanowiące załączniki do protokołów rozprawy z dnia 15 maja 2013 r. i z dnia 29 stycznia 2014 r. W pierwszym piśmie wskazał, że uchwała III UZP 4/2011 z dnia 14 lutego 2011 r. jako główny argument uzasadniający zaskarżoną decyzję jest całkowicie nieprzydatna merytorycznie i formalnie. Prezentowany w niej pogląd odnosi się wyłącznie do wyjątkowych przypadków nabycia praw autorskich majątkowych ex lege przez inny podmiot niż autor a mianowicie do utworów zbiorowych, programów komputerowych i Polskich norm, w pozostałych przypadkach pierwotnie uprawnionym jest od chwili ustalenia utworu, jego autor. Dlatego też we wszystkich innych zdarzeniach niż wymienione trzy przypadki, prawa autorskie majątkowe nabywane są przez inne niż autor utworu podmioty w sposób pochodny. Dodatkowo odwołujący wskazali, że do pracowników instytucji naukowych takich jak odwołująca się uczelnia i zainteresowane osoby odnosi się przepis art. 14 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Zgodnie z tym przepisem jedynym uprawnieniem autorsko – prawnym o charakterze majątkowym nabywanym na podstawie umowy o pracę jest prawo do pierwszeństwa publikacji z zastrzeżeniem dodatkowego wynagrodzenia dla autora. Prawo to jest ograniczone przez uprawnienie osobiste pracownika naukowego, który może zdecydować, że nie będzie udostępniał dzieła publiczności. Taka decyzja zamyka uczelni możliwość skorzystania z posiadanego prawa do pierwszeństwa publikacji. Jednak praktyka wskazuje, że uczelnia z tego prawa w ogóle nie korzysta, najprawdopodobniej z przyczyn finansowych.

W kolejnym piśmie odwołujący powołał się na treść i uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 2013 r. (II UK 26/2013). Dodatkowo zaś podniósł, że umowy wskazane przez organ rentowy w zaskarżonej decyzji nie spełniają kryteriów umów wymienionych w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, z tego powodu, że są one czynnościami prawnymi rozporządzającymi a umowy wymienione w art. 8 ust. 2 a ustawy systemowej mają charakter wyłącznie zobowiązujący. Ponadto odwołujący podniósł, że przepis art. 750 k.c. stosuje się do umów o świadczenie usług tylko w sytuacji, gdy nie są uregulowane innymi przepisami, a tymczasem umowy zawierane przez (...) z zainteresowanymi znajdują podstawę w przepisach prawa autorskiego i nie są umowami starannego działania, lecz rezultatu. W konkluzji odwołujący podnieśli, że do stworzenia wykładu i przeniesienia praw autorskich stosuje się autonomiczne regulacje prawa autorskiego i dopiero wówczas, gdy jakaś kwestia nie została tam uregulowana możemy, co do niej zastosować przepisy kodeksu cywilnego.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Ubezpieczony **M. N.** jest zatrudniony u płatnika składek - na Uniwersytecie (...) - (...) w O. od dnia 1 marca 1968 r. przy czym, od dnia 1 października 1990 r. – na stanowisku adiunkta, a od 1 grudnia 2003 r. na stanowisku profesora nadzwyczajnego. W okresie objętym zaskarżoną decyzją ubezpieczony pracował na Wydziale (...) Weterynaryjnej.

W wyniku postępowania kontrolnego organu rentowego przeprowadzonego w okresie od dnia 14 grudnia 2006 roku do dnia 31 grudnia 2007 roku i od dnia 10 kwietnia 2012 roku do dnia 26 lipca 2012 roku ustalono, że w okresach: 5 stycznia 2001r., 2 października 2002 r., ubezpieczony zawarł z pracodawcą umowy o przeniesienie autorskich praw majątkowych do utworu dydaktycznego – enumeratywnie wymienionych w aktach ZUS, których kopie załączono do tychże akt.

Zgodnie z treścią powoływanych umów o przeniesienie autorskich praw majątkowych ubezpieczony zobowiązał się do wygłoszenia wykładu oraz opracowania i utrwalenia programu zajęć na określony umowami temat, ale również do:

- 1) opracowania, utrwalenia i udostępnienia, określonym przez (...) osobom, nowych materiałów dydaktycznych i szkoleniowych w zakresie objętym przedmiotem tych zajęć,
- 2) zrealizowania indywidualnych ćwiczeń i dodatkowych konsultacji merytorycznych dotyczących zajęć według oryginalnych metod opracowanych przez autora,

3) opracowania i utrwalenia tematów, zadań i ćwiczeń do sprawozdań, zaliczeń i egzaminów oraz ich przeprowadzenia według wskazówek (...),

4) dokonania oceny i recenzji pisemnych prac osób określonych przez (...).

Ubezpieczony ponadto, zobowiązał się przenieść na (...) w sposób określony umowami przysługujące mu do utworu dydaktycznego prawa majątkowe.

Przedmiot zawartych umów był związany z zajęciami na studiach podyplomowych organizowanych u płatnika składek (...) w O.. Ww. płatnik składek był również płatnikiem wynagrodzenia.

Umowy o przeniesienie autorskich praw majątkowych do utworu dydaktycznego realizowane były poza pensum dydaktycznym. Prowadzenie wykładów w ramach wspomnianych umów było dobrowolne.

(dowód: k. 21, k. 24 -40, k. 64 – 65, k. 73 - 74 akt sprawy, akta ZUS)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołania nie zasługują na uwzględnienie.

W sprawie z odwołania od decyzji organu rentowego, jej treść wyznacza przedmiot i zakres rozpoznania oraz orzeczenia sądu pracy i ubezpieczeń społecznych (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2011 roku, sygn. akt: II UZ 1/11, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1999 roku, II UZ 52/99). Sąd nie działa w zastępstwie organu rentowego w związku, z czym nie ustala prawa do świadczeń i choć samodzielnie oraz we własnym zakresie rozstrzyga wszelkie kwestie związane z prawem lub wysokością świadczenia objętego decyzją, to jego rozstrzygnięcie odnosi się do zaskarżonej decyzji.

Przedmiot i zakres rozpoznania w niniejszej sprawie wyznacza zaskarżona decyzja, na mocy której organ rentowy stwierdził, że przychody z tytułu wykonania utworu i przeniesienia autorskich praw majątkowych uzyskane przez ubezpieczonego, pozostającego jednocześnie w stosunku pracy z płatnikiem składek stanowią podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne.

Problem występujący w przedmiotowej sprawie wymaga zwrócenia uwagi na treść przepisów art. 12 i 14 ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2006r., Nr 90, poz. 631 ze zm.). Zgodnie z treścią art. 12 ust. 1 powołanej wyżej ustawy, jeżeli ustawa lub umowa o pracę nie stanowią inaczej, pracodawca, którego pracownik stworzył utwór w wyniku wykonywania obowiązków ze stosunku pracy, nabywa z chwilą przyjęcia utworu autorskie prawa majątkowe w granicach wynikających z celu umowy o pracę i zgodnego zamiaru stron. Zgodnie z ust. 2 tego przepisu, jeżeli pracodawca, w okresie dwóch lat od daty przyjęcia utworu, nie przystąpi do rozpowszechniania utworu przeznaczonego w umowie o pracę do rozpowszechniania, twórca może wyznaczyć pracodawcy na piśmie odpowiedni termin na rozpowszechnienie utworu z tym skutkiem, że po jego bezskutecznym upływie prawa uzyskane przez pracodawcę wraz z własnością przedmiotu, na którym utwór utrwalono, powracają do twórcy, chyba że umowa stanowi inaczej. Strony mogą określić inny termin na przystąpienie do rozpowszechniania utworu.

Według zaś ust. 3, jeżeli umowa o pracę nie stanowi inaczej, z chwilą przyjęcia utworu pracodawca nabywa własność przedmiotu, na którym utwór utrwalono. Dyspozycja art. 12 znajduje zastosowanie w sytuacji, gdy strony (pracownik i pracodawca) nie ukształtują w umowie w inny sposób autorskoprawnych aspektów dotyczących korzystania z utworów pracowniczych. Jeżeli zatem wykonywanie obowiązków ze stosunku pracy ma polegać na działalności twórczej pracownika, od woli stron zależy, do kogo należeć będą autorskie prawa majątkowe. Nieokreślenie w umowie o pracę właściciela tych praw powoduje, że w granicach wynikających z umowy o pracę i zgodnego zamiaru stron autorskie prawa majątkowe do tych utworów nabywa pracodawca z chwilą ich przyjęcia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 1998 roku, I PKN 196/98).

Z kolei zgodnie z treścią art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku, jeżeli w umowie o pracę nie postanowiono inaczej, instytucji naukowej przysługuje pierwszeństwo opublikowania utworu naukowego pracownika, który stworzył ten utwór w wyniku wykonywania obowiązków ze stosunku pracy. Twórcy przysługuje prawo do wynagrodzenia. Pierwszeństwo opublikowania wygasa, jeśli w ciągu sześciu miesięcy od dostarczenia utworu nie zawarto z twórcą umowy o wydanie utworu, albo jeżeli w okresie dwóch lat od daty jego przyjęcia utwór nie został opublikowany. Według ust. 2 instytucja naukowa może, bez odrębnego wynagrodzenia, korzystać z materiału naukowego zawartego w utworze, o którym mowa w ust. 1, oraz udostępniać ten utwór osobom trzecim, jeżeli to wynika z uzgodnionego przeznaczenia utworu lub zostało postanowione w umowie.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 czerwca 2003 roku, II CKN 269/01, jeżeli przedmiotem umowy o dzieło ma być utwór w rozumieniu art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych, to przedmiot oznaczenia dzieła powinien być tak określony, aby obowiązkiem przyjmującego zamówienie było dostarczenie zamawiającemu dzieła będącego rezultatem działalności twórczej, o indywidualnym charakterze, ustalonego w skonkretyzowanej przez strony postaci. W razie zawarcia takiej umowy, dla oceny praw i obowiązków stron mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego, a w zakresie, w którym dzieło jest utworem - przepisy o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Zdaniem Sądu, dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie ma zasadniczego znaczenia kwestia, czy określony w umowie o przeniesienie autorskich praw majątkowych utwór był w istocie utworem w rozumieniu ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, czy też winien być oceniany tylko przez pryzmat przepisów kodeksu cywilnego. Zwrócić trzeba uwagę, że nawet, gdyby umowa ta miała być oceniana tylko przez pryzmat umów o dzieło, to i tak podlegałyby oskładkowaniu, gdyż była zawarta z pracodawcą, a nadto realizowano ją na rzecz pracodawcy (art. 8 ust 2 a ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych), o czym w dalszej części uzasadnienia.

Organ rentowy nie kwestionował tego, że stworzony w ramach zawartej przez strony umowy utwór, był utworem w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku. Istota niniejszego postępowania sprowadza się do udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy osiągnięte z tego tytułu wynagrodzenie jest przychodem, który stanowi podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne. Na tak postawione pytanie należy udzielić odpowiedzi twierdzącej, gdyż opisany w umowie utwór dydaktyczny, został stworzony w wyniku wykonywania obowiązków w ramach łączącego strony stosunku pracy. Nawiązując do argumentacji organu rentowego i zgodnie z poglądami doktryny, aby utwór miał „charakter pracowniczy” i znajdowała zastosowanie regulacja przewidziana w art. 12, nie wystarcza jakikolwiek związek łączący powstanie utworu ze stosunkiem pracy. Niezbędne jest, aby stworzenie utworu nastąpiło w wyniku wykonywania obowiązków ze stosunku pracy. Innymi słowy chodzi o te przypadki, gdy stworzenie danego dzieła należało do zakresu zadań (obowiązków) pracownika. Obowiązki takie mogą być sprecyzowane w samej umowie o pracę, w bezpośrednich poleceniach służbowych, w układach zbiorowych i normach wewnątrzzakładowych. Nie można w tym zakresie pomijać znanych pracownikom i uzgadnianych z nimi planów działalności danej jednostki (zakładu), np. planów repertuarowych, wydawniczych, redakcyjnych, programowych itp. lub planów tematycznych, jak również innych jeszcze norm mających zastosowanie w tej jednostce organizacyjnej, a dla pracownika posiadających charakter obligatoryjny. W przypadku, gdy w umowie nie zostały wyraźnie sformułowane obowiązki i oczekiwania w odniesieniu do efektów pracy twórczej danego pracownika, należy sięgać do celu umowy o pracę i zgodnego zamiaru stron. Istotne znaczenie mają tu zwłaszcza:

- zwyczaj przyjęte w zakładzie oraz w obrębie danej grupy zawodowej;
- możliwość hipotetycznego postawienia zarzutu, iż niewykonanie określonej pracy twórczej stanowi naruszenie pracowniczych obowiązków;
- podporządkowanie twórcy względem pracodawcy (osoby przez niego wskazanej) i respektowanie jego wskazówek, tolerowanie ingerencji, przekazywanie do akceptacji poszczególnych wersji lub fragmentów utworu itp.

Jeżeli zatem umowa o pracę nie stanowi inaczej, a wynikające ze stosunku pracy obowiązki twórcy sprowadzają się do wykonywania działalności twórczej lub ją obejmują, wynagrodzenie za pracę stanowi równocześnie także wynagrodzenie z tytułu przeniesienia autorskich praw majątkowych lub zezwolenia na korzystanie z utworu w zakresie objętym umową (patrz J. Barta- Komentarz do ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych).

Przepis artykułu. 99 ustawy z dnia 12 września 1990r. o szkolnictwie wyższym (Dz. U. Nr 65, poz. 385 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 sierpnia 2006r., stanowi, iż pracownicy naukowo-dydaktyczni są obowiązani:

1. prowadzić badania naukowe, rozwijać twórczość naukową albo artystyczną oraz podnosić swoje kwalifikacje;
2. kształcić studentów oraz innych uczestników studiów i kursów prowadzonych przez uczelnię,
3. uczestniczyć w pracach organizacyjnych uczelni.

Pracownicy naukowci mają obowiązki określone w ust. 1 pkt 1 i 3. Do obowiązków pracowników naukowo-dydaktycznych i naukowych zatrudnionych na stanowisku profesora zwyczajnego lub profesora nadzwyczajnego należy również kształcenie młodej kadry naukowej. Pracownicy dydaktyczni są obowiązani:

- 1) kształcić studentów oraz innych uczestników studiów i kursów prowadzonych przez uczelnię,
- 2) podnosić swoje kwalifikacje zawodowe,
- 3) uczestniczyć w pracach organizacyjnych uczelni.

Powyższa regulacja ustawowa nie pozostawia, w ocenie Sądu, wątpliwości, że w ramach łączącego strony stosunku pracy na pracowników naukowo-dydaktycznych nałożonych jest szereg obowiązków, m.in. jest to obowiązek kształcenia studentów i innych uczestników studiów i kursów, czego wyrazem jest m.in. prowadzenie wykładów, czy też obowiązek rozwijania twórczości naukowej, wyrażający się m.in. w publikacjach prac naukowych, tworzeniu skryptów, przewodników do zajęć, artykułów czy recenzji.

Natomiast ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, by czynności, o których mowa w umowie o przeniesienie autorskich praw majątkowych były realizowane poza normalnym tokiem funkcjonowania uczelni (organizacją i programem nauczania).

Warto w tym miejscu przywołać treść uchwały Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2012 roku, III UZP 4/11, w której Sąd stwierdził, że wynagrodzenie za pracę z tytułu nabycia przez pracodawcę z mocy prawa (art. 12 ust. 1 lub art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (jednolity tekst: Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631 ze zm.) autorskich praw majątkowych do utworu stworzonego przez pracownika w wyniku wykonywania obowiązków ze stosunku pracy stanowi podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, wypadkowe i chorobowe określone w art. 18 ust. 1 w związku z art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 4 pkt 9. art. 11 ust.1 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585 ze zm.). Jeżeli ustawa lub umowa o pracę nie stanowią inaczej, pracodawca, którego pracownik stworzył utwór w wykonywaniu obowiązków ze stosunku pracy, nabywa z chwilą przyjęcia utworu autorskie prawa majątkowe w granicach wynikających z celu umowy o pracę i zgodnego zamiaru stron. W granicach w ustawie określonych z mocy prawa podmiotem, który nabywa autorskie prawa majątkowe do utworu stworzonego przez pracownika, jest pracodawca. Jeżeli zatem określone utwory zostały stworzone w ramach zajęć dydaktycznych np. wykładów wykonywanych przez pracownika wyższej uczelni (pensum), to źródłem uprawnień pracodawcy do tych utworów jest ustawowo określona konsekwencja (skutek prawny na zasadzie *cessio legis*) stosunku pracy. W konsekwencji uzyskanie przez pracodawcę określonych praw majątkowych do utworu stworzonego przez pracownika w wyniku wykonywania obowiązków ze stosunku pracy opiera się, jako na swej przyczynie (*causa*), wyłącznie na umowie o pracę, to wynikające z tej umowy wynagrodzenie za pracę obejmuje także prawa uzyskane przez pracodawcę.

Wynagrodzenie to wchodzi w skład przychodu z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy w rozumieniu przepisów określających podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, wypadkowe i chorobowe.

Sąd Najwyższy stwierdził, że jeżeli określone utwory zostały stworzone w ramach zajęć dydaktycznych, to bezprzedmiotowe jest w tej sytuacji zawieranie osobnej umowy o przeniesienie na pracodawcę uprawnień, które on już posiada. Nie ma podstawy odrębnej od stosunku pracy, uprawnień pracownika do wynagrodzenia.

Podsumowując, omawiana uchwała przewiduje wykładnię, zgodnie z którą wynagrodzenie za prawa do utworów powstających w ramach wykonywania obowiązków pracowniczych, jest traktowane jako przychód ze stosunku pracy na potrzeby wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne. Z korzystniejszych zasad wymiaru tych składek może, więc skorzystać tylko twórca działający na własny rachunek, nie zaś twórca wykonujący swoje czynności w stosunku pracy.

Nie można jednakże podzielić poglądu odwołujących, że obowiązek pracy pracownika naukowo-dydaktycznego zamyka się jedynie w konieczności przeprowadzenia zajęć dydaktycznych w ramach pensum. Rodzaje zajęć dydaktycznych rozliczanych w ramach rocznego pensum i wymiar pensum ustala senat uczelni i zajęcia te pracownik naukowo-dydaktyczny jest zobowiązany wykonać. Należy jednak zwrócić uwagę, że czas pracy nauczyciela akademickiego jest określony nie tylko zakresem jego obowiązków dydaktycznych, ale również naukowych i organizacyjnych, co wynika z treści art. 99 ust 1 ustawy z dnia 12 września 1990 r. prawo o szkolnictwie wyższym w ówczesnym brzmieniu. Powyższe oznacza, że wszystkie inne szeroko rozumiane czynności wykonywane przez pracownika naukowo-dydaktycznego na rzecz pracodawcy mieszczą się w granicach jego obowiązków wynikających z łączącego go stosunku pracy, nawet jeśli są wykonywane na zasadzie dobrowolności. Nie może budzić wątpliwości fakt, iż pracownik naukowo – dydaktyczny może w ramach istniejącego stosunku pracy wykonywać zajęcia dydaktyczne ponad ustalone pensum na zasadach i za wynagrodzeniem uzgodnionym przez strony. Takie też stanowisko zajęł Sąd Apelacyjny w Białymstoku. W uzasadnieniu wyroku w sprawie III AUa 830/13, zapadłym na tle analogicznego stanu faktycznego przypomniał on, iż czym innym są obowiązki pracowników naukowo – dydaktycznych, a czym innym pensum dydaktyczne. Przepis art. 101 ust 1 cyt. ustawy wyraźnie wskazuje, że czas pracy nauczyciela akademickiego wyznaczany jest zakresem obowiązków dydaktycznych, naukowych i organizacyjnych. W ust 2 – 4 przepisu art. 101 cyt. ustawy ustawodawca określił wyłącznie reguły dotyczące ustalania pensum zajęć dydaktycznych. Z okoliczności, że prowadzenie zajęć na studiach podyplomowych nie zostało ubezpieczonemu zaplanowane i zaliczone do pensum dydaktycznego (co jest powszechną praktyką), nie można wyprowadzać wniosku, że wykonana przez niego praca nie korelowała z powinnościami określonymi w art. 99 ust 1 ustawy. Prowadzenie zajęć na studiach podyplomowych wpisywało się zatem w obowiązek nauczyciela naukowo – dydaktycznego, ale z uwagi na to, że stanowiło zajęcie dodatkowe (względem podstawowego nurtu pracy), było niezależnie wynagradzane. W konsekwencji czas prowadzonych zajęć nie był wliczany do pensum dydaktycznego. Niewątpliwie na taką praktykę wpływ miało to, że studia te mają charakter płatny. Poszczególne uczelnie w sposób autonomiczny określały preliminarze dochodów i rozdziału zebranych środków z racji organizowanych studiów podyplomowych. Przedstawiony stan rzeczy jest powszechnie znany i stosowany do dnia dzisiejszego. Dodatkowo zwrócić należy uwagę na treść art. 2 ust 1 pkt 11 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. o szkolnictwie wyższym (t. j. z 2012 r., Dz. U. Nr 572), zgodnie z którym studia podyplomowe są formą kształcenia realizowaną przez uczelnie wyższe. Zgodnie z przepisem art. 13 ust 1 pkt 6 tej prowadzenie studiów podyplomowych, kursów i szkoleń należy do podstawowych zadań uczelni. Analogiczną regulację zawierała ustawa z dnia 12 września 1990 r. o szkolnictwie wyższym (Dz. U. Nr 65, poz. 385, z późn zm). Stąd też w powinności „kształcić innych uczestników studiów i kursów” mieścił się obowiązek nauczyciela akademickiego prowadzenia zajęć na studiach podyplomowych .

Podsumowując należy raz jeszcze podkreślić, iż ubezpieczony, jako pracownik (...), miał obowiązek prowadzenia zajęć dydaktycznych w ramach tej formy nauczania. Jednak z uwagi na odrębne źródło finansowania (opłaty słuchaczy) konieczne było świadczenie tej pracy w ramach odrębnego stosunku prawnego. Zabieg ten podyktowany był i jest tym, że wynagrodzenia pracowników naukowo – dydaktycznych mają charakter sformalizowany i nie przewidują dodatkowej zapłaty za nauczanie na studiach podyplomowych czy studium specjalistycznym.

Ponadto, w uzupełnieniu do powyższych wniosków wskazać należy, iż niezależnie od tego, czy przedmiot umów płatnika składek i ubezpieczonego stanowił realizację jego obowiązków pracowniczych, czy też za taką realizację uznać go nie można – ubezpieczony niewątpliwie wykonywał umowę o przeniesienie autorskich praw majątkowych i umowę o dzieło na rzecz pracodawcy. W ocenie Sądu, bez względu na to, czy czynności opisane w umowie były wykonywane na rzecz studentów studiów podyplomowych czy też byłyby wykonywane na rzecz studentów studiów stacjonarnych, niestacjonarnych, czy też mają za zadanie inne działania, (stworzenie skryptu, przewodnika do zajęć dydaktycznych) były realizowane w interesie pracodawcy, w ramach zakresu działania pracodawcy i przy jego żywotnym zainteresowaniu taką formą realizacji jego zadań.

Okoliczność ta jest istotna w świetle powoływanego już powyższej art. 8 ust 2a s.u.s ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. W przepisie art.8 ust. 2a s.u.s. wskazano, że za pracownika uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Zgodnie zaś z treścią art. 9 ust 1 ustawy systemowej - pracownik spełniający warunki do objęcia obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym z innego tytułu jest objęty ubezpieczeniem jedynie z racji pozostawania w stosunku pracy. Przepis ten zawiera normatywne ujęcie zasady prymatu ubezpieczenia pracowniczego. Ustawodawca uchylił jednak wskazaną regułę w sytuacji, gdy pracodawca zawiera ze swoim pracownikiem także umowę cywilnoprawną. W tym wypadku powstaje obowiązek opłacenia składki na ubezpieczenie społeczne od wynagrodzenia uzyskanego z tytułu umowy cywilnoprawnej.

W uchwale z dnia 2 września 2009 r., II UZP 6/09, OSNP Nr 3-4/2010, poz. 46 Sąd Najwyższy stwierdził, że pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej, jest płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne. W uzasadnieniu uchwały podniesiono, że zwrot „na rzecz pracodawcy” oznacza, iż praca w ramach umowy cywilnoprawnej powinna być wykonywana faktycznie dla swojego pracodawcy (który uzyskuje rezultat tej pracy). A zatem art. 8 ust. 2a s.u.s odnosi się do interesu pracodawcy. W rezultacie punkt ciężkości został przesunięty na korzystanie z efektu pracy.

W tym kontekście nie ma znaczenia, czy w trakcie procesu pracy ubezpieczony pozostawał pod kierownictwem pracodawcy, czy korzystał z jego majątku, jak też czy pozostawał względem swojego pracodawcy w jakiegokolwiek relacji. Ważne jest jedynie, czy beneficjentem jej pracy był pracodawca - wyrok SN z 14.01.2010 r., I UK 252/09, LEX nr 577824. Takie stanowisko zajął Sąd Apelacyjny w Białymstoku w powołanym powyżej wyroku w sprawie III AUa 830/13, podnosząc dodatkowo, w sprawie opartej na analogicznym stanie faktycznym, iż ubezpieczony i płatnik połączyli się umowami, które w przeważającym zakresie mają właściwości umów o świadczenie usług, ewentualnie umowy o dzieło. Sąd Apelacyjny przyznał, iż ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych wprowadza generalną regulację w odniesieniu do treści i wykonywania umów zawieranych przez twórcę. Regulacja ta nie eliminuje jednak potrzeby posługiwania się postanowieniami k.c. dotyczącymi zobowiązań, i to nie tylko części ogólnej, ale w pewnej mierze także części szczególnej. Podkreślał to wielokrotnie SN, m.in. w orzeczeniu z dnia 3 maja 1963 r., I CR 250/62, OSN 1964, nr 9, poz. 179, stwierdzając: „Do praw i obowiązków stron, wynikłych na tle sytuacji, których nie reguluje ani zawarta przez strony umowa wydawnicza, ani prawo autorskie, mają zastosowanie przepisy prawa powszechnego, tj. kodeks zobowiązań, przy czym – ze względu na charakter zawartej umowy, której treścią było przygotowanie zamówionej pracy – właściwe są przepisy umowy o dzieło, a ściślej art. art. 636 § 1 k.c. (J. Barta, komentarz do art. 41 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, w: Prawo autorskie i prawa pokrewne. Komentarz, red J. Barta i R. Markiewicz, LEX 2011). Oznacza to, że umowy zawarte przez płatnika i ubezpieczonego muszą być oceniane w kontekście przepisów kodeksu cywilnego.

Sąd Apelacyjny przypomniał, iż przepis art. 8 ust 2a s.u.s. rozszerza na potrzeby ubezpieczeń społecznych definicję normatywną pracownika. Tak więc zawieranie umów z własnym pracodawcą, których przedmiotem jest wykonywanie pracy zarobkowej, przy jednoczesnym występowaniu przejawów działalności twórczej o indywidualnym charakterze (art. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych) mieści się w granicach przepisu art. 18 ust. 1 w

związku z art. 8 ust. 2a s.u.s. W obrębie przedmiotowych umów, na potrzeby prawa ubezpieczeń społecznych, ubezpieczonego należy postrzegać, jako pracownika. Przyjęcie odmiennego punktu widzenia pozostawałoby w konflikcie z wykładnią systemową. Nie można również nie dostrzegać, że rozwiązanie takie miałoby wpływ na obniżenie wysokości świadczeń emerytalnych i rentowych ubezpieczonego. Dlatego ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych rozróżnia twórców i pracowników. Zróżnicowanie ich sytuacji prawnej polega na tym, że twórcy działają na własny rachunek, poza zatrudnieniem pracowniczym. Pracownicy zaś, objęci zostali ubezpieczeniem i obowiązkiem płacenia składek w sposób szeroki, zarówno z racji otrzymywanego wynagrodzenia, wynikającego z relacji pracowniczej, jak i dodatkowych umów prawa cywilnego zawieranych z pracodawcą. Oznacza to, że z punktu widzenia zaliczenia wynagrodzenia do podstawy wymiaru składek nie ma znaczenia, czy wypłata nastąpiła wyłącznie za czynności wykonane w ramach stosunku pracy. Ważne jest, czy praca zarobkowa była konsekwencją świadczenia pracy na rzecz własnego pracodawcy, również w ramach umowy o dzieło, agencyjnej, zlecenia, lub innych umów o świadczenie usług.

Odnosząc się więc do twierdzeń strony odwołującej, z całą pewnością ubezpieczony nie prowadzi działalności twórczej w rozumieniu przepisu art. 8 pkt. 7 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. 2013, 1442 ze zm.).

Rekapitułując, mając na względzie powyższe rozważania zaskarżoną decyzję uznać należy za prawidłową.

Konsekwencją stwierdzenia, że osiągnięte w ramach umów o przeniesienie autorskich prawa majątkowych przychody, stanowią podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, jest przyjęcie, że stanowią one również podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne i Fundusz Pracy. Stosownie do art. 32 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, do składek na Fundusz Pracy i ubezpieczenie zdrowotne stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące składek na ubezpieczenia społeczne.

W świetle regulacji art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 6 lutego 1997 roku o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym, obowiązującej w okresie objętym zaskarżoną decyzją, do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne pracowników stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe. Zgodnie zaś z art. 53 ust.1 pkt 1 lit a ustawy z dnia 14 grudnia 1994 roku o zatrudnieniu i bezrobociu, obowiązkowe składki na Fundusz Pracy, ustalone od kwot stanowiących podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe bez stosowania ograniczenia, o którym mowa w art. 19 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, wynoszących w przeliczeniu na okres miesiąca, co najmniej minimalne wynagrodzenie opłacają pracodawcy i inne jednostki organizacyjne za osoby pozostające w stosunku pracy lub w stosunku służbowym. Składki na Fundusz Pracy opłaca się za okres trwania obowiązkowych ubezpieczeń emerytalnego i rentowych w trybie i na zasadach przewidzianych dla składek na ubezpieczenia społeczne (art. 56).

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 grudnia 2013 roku, sygn. Akt: III AUa 831/13, w tożsamej sprawie, wskazał, że analiza stanowiska reprezentowanego przez apelujących, pozwala na przyjęcie, że zakłada ono brak podlegania obowiązkowi ubezpieczenia społecznego w sytuacji zawarcia umowy na podstawie przepisu art. 41 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Dlatego w środку odwoławczym zarzuca Sądowi pierwszej instancji naruszenie przepisu art. 12 i 14 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. Założenie to jest jedynie pozornie poprawne. Prima facie ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych, w przepisach dotyczących katalogu osób podlegających ubezpieczeniu (art. 6, art. 11, art. 12), jak również w definicji przychodu, zawartej w art. 4 pkt 9, nie nawiązuje do umów przenoszących majątkowe prawa autorskie. Przy bliższym oglądzie okazuje się jednak, że założenie takie jest błędne. System ubezpieczeń społecznych charakteryzuje się powszechnością i przymusowością. Treść przepisów art. 6 i 8 s.u.s. daje podstawy do twierdzenia, że ubezpieczeniu społecznemu podlegają osoby fizyczne, które wykonują pracę zarobkową. Należy również podkreślić, że prawo pracy i prawo ubezpieczeń społecznych przewidują odrębne definicje pracownika. Różnią się one zakresem podmiotowym. W przepisie art.8 ust. 2a s.u.s. wskazano, że za pracownika uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku

pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. O ile definicja pracownika zawarta w kodeksie pracy nawiązuje do delimitacji zatrudnienia pracowniczego i cywilnoprawnego, o tyle ujęcie pracownika w prawie ubezpieczeń społecznych abstrahuje od tego podziału, gdyż spełnia inną funkcję. W tym kontekście należy wskazać na przepis art. 9 ust 1 ustawy systemowej. Zgodnie z jego treścią pracownik spełniający warunki do objęcia obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym z innego tytułu jest objęty ubezpieczeniem jedynie z racji pozostawania w stosunku pracy. Przepis ten zawiera normatywne ujęcie zasady prymatu ubezpieczenia pracowniczego. Ustawodawca uchylił jednak wskazaną regułę w sytuacji, gdy pracodawca zawiera ze swoim pracownikiem także umowę cywilnoprawną albo gdy pracownik łączy się taką umową z osobą trzecią, jednak pracę wykonuje na rzecz pracodawcy. W tym wypadku powstaje obowiązek opłacenia składki na ubezpieczenie społeczne od wynagrodzenia uzyskanego z tytułu umowy cywilnoprawnej.

Sąd Apelacyjny podkreślił przy tym, że przepis art. 8 ust 2a s.u.s. ma znaczenie, jeżeli weźmie się pod uwagę, że zainteresowany (pracownik) i (...) (pracodawca) zawarli umowę, której przedmiotem było wykonywanie pracy właśnie na rzecz pracodawcy. Kierując się zasadą powszechności ubezpieczenia społecznego orzecznictwo skłania się do wykładni rozszerzającej. W uchwale z dnia 2 września 2009 r., II UZP 6/09, OSNP Nr 3-4/2010, poz. 46 Sąd Najwyższy stwierdził, że pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach umowy cywilnoprawnej, jest płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne. Przedstawione zapatrywanie daje podstawę do nadania ekstensywnego znaczenia ubezpieczeniowej definicji pracownika, zawartej w przepisie art. 8 ust 2a s.u.s. Uzasadnienia to cel i funkcja przypisana omawianej regulacji. Regulacja ta odnosi się do interesu pracodawcy. W rezultacie punkt ciężkości został przesunięty na korzystanie z efektu pracy.

Konkludując Sąd ten zważył, że sumą wskazanych rozważań jest stwierdzenie, że ubezpieczony i płatnik połączyli się umowami, które w przeważającym zakresie mają właściwości umów o świadczenie usług, ewentualnie umowy o dzieło. W każdym razie apelujący nie dowiódł, że jest inaczej. Spostrzeżenie to, na gruncie prawa ubezpieczeń społecznych, jest równoznaczne z twierdzeniem, że zaskarżona decyzja jest prawidłowa. Nie ma przecież sporu, że ubezpieczony wykonywał pracę na podstawie tego typu umów na rzecz swojego pracodawcy. Kierując się przepisem art. 8 ust 2a s.u.s. jasne jest, że otrzymane wynagrodzenie powinno być wliczone do podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne. W obrębie przedmiotowych umów, na potrzeby prawa ubezpieczeń społecznych, ubezpieczonego należy postrzegać jako pracownika. Za konkluzją taką przemawiają również pozostałe argumenty wskazane wcześniej. W szczególności należy wskazać na postulat powszechności systemu ubezpieczeń społecznych. Podkreślając, że przedmiotem umów (prowadzenie wykładów na studiach podyplomowych) zawartych przez ubezpieczonego i (...), były obowiązki nałożone przez ustawę na pracownika naukowo – dydaktycznego, zrozumiałe staje się, że przychód otrzymany z tego źródła powinien być uwzględniony w podstawie wymiaru składek.

Należy jednocześnie podnieść, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie ma podstaw do podzielenia podnoszonego przez wnioskodawców zarzutu naruszenia przez organ rentowy art. 24 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Trzeba, bowiem zauważyć, że zaskarżona decyzja jest decyzją ustalającą należną podstawę wymiaru składek, czy też innymi słowy, stwierdzającą, jaka winna być prawidłowa podstawa wymiaru składek. Decyzja ta nie zobowiązuje płatnika do uiszczenia zaległych składek, wobec czego podniesiony zarzut przedawnienia należności pozostaje bez jakiegokolwiek wpływu na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy.

Mając zatem powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 kpc oddalił odwołania, jako bezzasadne.

/-/ SSO Leon Popiel